



*Każdy, kto popełnia grzech jest niewolnikiem grzechu. (...)  
Jeżeli Syn was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni.  
(J 8, 34.36)*

Miłosierny Panie, wybiła godzina trzecia po południu, godzina Twojej śmierci na krzyżu i godzina naszego wyzwolenia z niewoli grzechu i szatana. Ty, Jezu, w ziemskim życiu zawsze byłeś wolny, nawet wówczas, gdy otaczała Cię fala nienawiści ze strony faryzeuszy i uczonych w Piśmie. Byłeś wolny na ostatniej wieczerzy, gdy umywałeś nogi uczniom, i w Ogrodzie Oliwnym, gdy w duchowej walce pocieś się krwawym potem i dobrowolnie oddałeś się w ręce żołnierzy. Byłeś wolny od cienia zła w czasie sądu przed Sanhedrynem i w pałacu Piłata. Nie przestałeś kochać nawet w chwilach ukrzyżowania i okrutniej męki na drzewie krzyża. Pozostałeś wolny do końca, choć Twoje ręce i stopy zostały przybite do krzyża. Przykładem swego życia uczysz nas, na czym polega prawdziwa wolność, do której prowadzi pełnienie woli Ojca Niebieskiego.

Dzisiaj świat tak dużo mówi o wolności, a tak rzadko uświadamia sobie, że tym, co najbardziej jej zagraża, jest grzech. On wpędza człowieka w największą niewolę, nieporównanie większą od tej, jaką niosą wszelkie formy ograniczenia, przymusowe obozy, zsyłki, przesiedlenia czy więzienia. Te kajdany niewoli nakłada sobie człowiek sam i często nawet nie wie, że żyje w niewoli, więc nie robi nic, aby się z niej wyzwolić. Z tej największej niewoli – niewoli grzechu – nie potrafimy i nie możemy się uwolnić o własnych siłach ani przy pomocy kogokolwiek z ludzi. Tylko Ty, Panie, możesz przywrócić nam wolność, wyprowadzić z niewoli zła i grzechu, sprawić, że możemy się cieszyć nie tylko wolnością dzieci Bożych na ziemi, ale i dziedzictwem nieba, przebywaniem z Tobą i Ojcem Niebieskim na wieki.

Dla zasług Twej bolesnej męki prosimy Cię, Panie, abyś zlaicyzowanemu światu i swoim uczniom nieustannie dawał poznanie grzechu jako siły zniewalającej serce człowieka. Daj także wszystkim poznanie mocy Twego miłosierdzia, które sprawia, że możemy żyć w wolności od zła, cieszyć się Twoją miłością i miłować wszystkich ludzi, których stawiasz na drogach naszego życia. Udziel łaski wyzwolenia z kajdan zła wszystkim, którzy trwają w grzechach ciężkich, szczególnie tym, którym zagraża utrata zbawienia. Spraw, Panie, aby nasza Ojczyzna, Europa i świat przyjęły prawdę o ewangelicznej wolności i w oparciu o nią budowały relacje społeczne i międzynarodowe. Niech każdy człowiek żyje w wolności dziecka Bożego i sławi Twoje niezgłębione miłosierdzie.